

**PROTOKÓŁ NR XXXII/04**  
**z XXXII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,**  
**która odbyła się w dniu 9 grudnia 2004 roku**  
**w sali obrad Nowego Ratusz w Gdańsku**  
**ul. Wały Jagiellońskie 1**

---

Początek obrad godz. 11.00.

Na stan 33 radnych w sesji udział wzięło 33 radnych.

**PUNKT 1**

**SPRAWY REGULAMINOWE**

**Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK** otworzył i przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

## **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Witam wszystkich. Sesja została zwołana przez grupę radnych. Pod wnioskiem podpisało się 10 osób.

Pozwólcie państwo, że prezydent złoży relację z uzyskania nagrody za bezpieczeństwo. Wnioskodawcy zgodzili się aby prezydent zabrał głos.

## **radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Panie Przewodniczący.

O godzinie 11 wnieśliśmy autopoprawkę do naszych projektów uchwał. Ten czas może być wykorzystany do wydruku i publikacji tych autopoprawek.

## **PAWEŁ ADAMWOICZ – Prezydent Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Pozwolicie, że tę chwilę wykorzystamy na krótką, wspólną radość z dużego sukcesu.

Jak państwo wiedzą w poniedziałek, w Warszawie minister spraw wewnętrznych i administracji ogłosił wyniki konkursu pod nazwą „Bezpieczna Gmina”. Są następujące kategorie w tym konkursie:

- gmina wiejska,
- gmina wiejsko – miejsca,
- miasto,
- miasto na prawach powiatu.

Gdańsk w tym konkursie startuje od początku. W konkursie brana jest pod uwagę aktywność władz samorządowych w zakresie poprawy bezpieczeństwa. Tu nie chodzi tylko o bezpieczeństwo rozumiane jako wpływ na ograniczenie przestępczości ale również w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, prewencji, bezpieczeństwa pożarowego, przeciwpowodziowego itd.

W tym roku I miejsce w kategorii miast na prawach powiatu Gdańsk zdobył I miejsce. To naprawdę wielki sukces wszystkich, którzy na to wpływają.

Stąd pozwólcie, że z okazji tej okoliczności wręczę podziękowania dla szefów tych jednostek, którzy poza fleszami, jupiterami telewizyjnymi, niemal że anonimowo pracują na nasz wspólny sukces.

Proszę Państwa.

I miejsce to 100 tysięcy złotych, które mam nadzieję wpłynie na początku przyszłego roku. Ja już zadeklarowałem, że będę proponował RMG aby w przyszłorocznym budżecie miasta 100 tysięcy przekazać na Fundusz Rozbudowy Monitoringu Wizyjnego. Taka jest moja propozycja, a państwo ją rozstrzygniecie.

Pozwólcie, że uhonorujemy osoby, których wysiłek złożył się na wspólny sukces w konkursie. Bardzo proszę pana:

- młodszego inspektora Krzysztofa Gajewskiego Komendanta Miejskiego Policji w Gdańsku,
- brygadiera Bogdana Minuta Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku,
- Romana Dorawa p.o. Komendanta Straży Miejskiej,
- wicedyrektora Łagowskiego z Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska,
- Jacka Wilczewskiego dyrektor MOPS – u,
- dyrektora Nietupskiego z ZDiZ,
- dyrektora Chwirot – Gdańskie Melioracje,
- panią Krystynę Konieczny WSS,
- dyrektora WGK – Skuras,
- przedstawiciela WZKiOL.

Proszę Państwa.

To są oczywiście podziękowania dla wszystkich pracowników tych jednostek.

Proszę o przekazanie tych podziękowań.

My zamierzamy startować dalej. Mam nadzieję, że nie spoczniemy na laurach. Wiemy, że jeszcze wiele jest przed nami i że kierunki, które wytyczyliśmy są słuszne. Chce raz jeszcze podkreślić, że aby zdobyć tą pierwszą nagrodę to nie chodzi o wpompowanie ogromnych pieniędzy np. na rzecz policji – to jest za mało. My byśmy tej nagrody nie uzyskali. Tu należy brać pod uwagę wszystko. To jest cały kompleks zadań. Nie można brać pod uwagę tylko przestępczości. To jest dużo, dużo za mało.

Myślę, że dalej będziemy to realizować aby osiągnąć sukcesy. Temu towarzyszy taka skromna plakietka, która wręczył minister Kalisz. To naprawdę ogromny sukces gdańska i cieszymy się nim. Poprzednio mieliśmy wyróżnienia, a teraz I miejsce. Przegrał z nami Olsztyn i Słupsk.

Bardzo dziękuje radzie za umożliwienie podzielenia się tą radością. Dziękuję współpracownikom za przyczynienie się do tego sukcesu.

#### **radny – TOMASZ SOWIŃSKI**

Przyłączam się do gratulacji z tego co robimy ale jest to początek nie taki zupełny. Trzeba uczciwie przyznać, że od kilku ładnych lat to się w Gdańsku dzieje. Można w zasadzie mówić tylko dobre rzeczy o tym co się stało ale taki drobną uwagę chcę zwrócić.

Jednak w systemie bezpieczeństwa jakby nie patrzeć istotną cegiełkę stanowi Straż Graniczna. Zdaje się, że jej też powinniśmy podziękować

#### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad? Nie świeci się sprzęt. Nie działa aparatura do głosowania. Takie są zgłoszenia.

Nie działa. Działa wystarczy włożyć kartę do głosowania i będzie działała. Powtórzmy głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad?

za -25

przeciw -1

wstrzymało się -2

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

## **PORZĄDEK OBRAD:**

### **1. Sprawy regulaminowe**

- otwarcie sesji,
- zatwierdzenie porządku obrad

### **2. Uchwały w sprawie :**

- uchylenia w całości uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXII/650/04 z dnia 25 marca 2004 roku w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem miasta Gdańska na lata 2004-2008 (**druk nr 1084**),
- nowelizacji uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXVIII/907/04 z dnia 30 września 2004 roku w sprawie zasad udzielania bonifikat od ceny sprzedaży na rzecz najemców nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej stanowiących własność Gminy Miasta Gdańsk, oraz o zbywaniu udziałów w częściach wspólnych nieruchomości (**druk nr 1085**)

**3. Wnioski, oświadczenia.**

**4. Zakończenie obrad.**

*Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG - odczytał informację dla radnych.*

**Informacja stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.**

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę Państwa.

W związku z tym, że powołano się na § 14 regulaminu RMG będę musiał poddać ten wniosek pod głosowanie. To RMG musi zdecydować czy zgadza się na taki tryb aby w jednym czytaniu był procedowany na sesji.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Panie Przewodniczący.

Zanim przystąpimy do procedury to wskazane jest głos sprawozdawcy, a później zastanowimy się o procedowaniu. Ja proszę o udzielenie głosu.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Poproszę o wypowiedzenie się mecenasa. Jeśli mamy procedować to w myśl procedowania sprawozdawca już proceduje.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Panie Przewodniczący.

My jako wnioskodawcy również chcemy zaproponować rozwiązanie w miarę poprawne i przyda się wysłuchać co wnioskodawcy proponują.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan mecenas wyjaśni ponieważ nie chcę być posądzany o jakąś stronniczość.

**ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas**

Proszę Państwa.

Normalną procedurą, zwyczajną jest skierowanie druku po jego przyjęciu, przez przewodniczącego do komisji. Przewodniczący wychodząc naprzeciw wnioskodawcom skierował te projekty na posiedzenie sesji ale żeby móc je procedować to zgodnie z treścią § 14 regulaminu RMG musimy przegłosować wniosek formalny o procedowanie w trybie jednego czytania.

Panie Radny Olszewski.

Tutaj zwracam uwagę, że to jest zapisane w statucie, że wniosek formalny można zgłosić poza porządkiem obrad. Czyli nie ma czegoś takiego, że najpierw dyskutujemy, a później ustalamy w jakiej formule dyskutujemy. Kwestia jest odwrotna. Najpierw ustalamy tryb procesowania, a potem dyskutujemy.

Także działanie pana przewodniczącego jest ze wszech miar poprawne i zgodne ze statutem.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Panie Przewodniczący.

W takim razie w kwestii formalnej chciałbym jako sprawozdawca wnieść autopoprawkę do projektu. Można?

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Panie Rady.

Tą autopoprawkę wszyscy otrzymali.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Nie proszę nie mylić zgłaszam inny wniosek formalny.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Panie Rady.

czy to dotyczy trybu? Czego to dotyczy?

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Zmienia to w ogóle istotę uchwały.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ale to i tak jest jedno czytanie. Tutaj nic się nie zmienia. Panie mecenasie.

**ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas**

Pan to poddaje pod głosowanie. Powinien być przegłosowany. Stawia pan pod głosowanie i rada głosuje.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Panie Rady.

Pan teraz myli dwa pojęcia. Pan autopoprawki może wnosić ale problem jest w czymś innym, że musi być i tak i tak przegłosowana.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Tak, ale aby móc dyskutować trzeba wiedzieć o istocie.



**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Nie. Tu nie trzeba wiedzieć o istocie.

Panie Rady.

uchwała u państwa jest w jednym czytaniu.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Przepraszam. My ją poprawiamy i mamy na to prawo jako wnioskodawcy i autorzy i mamy prawo to skorygować.

**radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chciałem tylko powiedzieć, że w tej chwili nie jesteśmy przy punkcie omawianie uchwały. W momencie przedstawienia uchwały wnioskodawca ma prawo wnieść autopropozycję i wyjaśnić jej istotę w tej chwili, za chwilę byłoby to dublowane. W tej chwili jesteśmy w zupełnie innym punkcie obrad.

**radny – MACIEJ LISICKI**

Panie Przewodniczący.

Ja bardzo apeluję o to aby pan prowadził te obrady zgodnie z naszym regulaminem i statutem.

Jest taka sytuacja, że te projekty nie miały pierwszego czytania w komisjach. W związku z tym aby dzisiaj w ogóle odbyła się sesja z takim porządkiem musi być głosowanie trybu jednego czytania. To jest chyba dla wszystkich oczywiste.

Proszę o procedowanie tej sprawy.

**randa – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Panie Przewodniczący.

Jest nadzwyczajny tryb sesji. Przegłosowaliśmy porządek obrad. W porządku były te dwa druki. W związku z tym pozwolę sobie zacytować regulamin rady § 14, który wyraźnie mówi, że w uzasadnionych przypadkach rada może w pierwszym czytaniu procedować. „Rada w uzasadnionych przypadkach może skrócić postępowanie z projektami uchwał poprzez przystąpienie do pierwszego czytania na sesji niezwłocznie po otrzymaniu przez radnych projektu.” Nie ma tu mowy o głosowaniu.

**ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas**

Oczywiście, że rada może postanowić ale nie ma innego sposobu by radna mogła postanowić niż tylko w trakcie głosowania. Rada przecież nie pisze „postanawiam”, czy coś w tym rodzaju. Przewodniczący zgłasza wniosek formalny i jest on przegłosowywany. Na tym sprawa się kończy. Rada postanawia właśnie w ten sposób.

Jeśli pani radna zna inny sposób, w którym rada może postanowić to proszę o zaprezentowanie.

**randa – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Panie Przewodniczący.

Rada przed chwilą przegłosowała porządek obrad i w tym pakiecie znalazły się projekty, które nie były procedowane przez komisje. Rada mogła w tym głosowaniu odrzucić zaproponowany porządek obrad. Uważam, że tutaj nadużywamy litery prawa.

Wszyscy byli przytomni gdy naciskali guziki i wiedzieli, że głosują nad określonym porządkiem obrad, który otrzymali. Każdy otrzymał dokumenty w określonym trybie i nie próbujmy tworzyć nowego prawa.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Myślę, że to nie my próbujemy. Na razie to pani próbuje.

Pani Radna.

Przypominam, że najpierw musieliśmy ustalić porządek i jeśli dochodzimy do tych uchwał to w momencie gdy rada nie przegłosuje w jednym czytaniu to ja to rozumiem, że to trafia z powrotem do komisji. Jeśli przegłosujemy w jednym czytaniu to będziemy to procedować. Myślę, że tu nie ma żadnych innych rzeczy.

**radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Zgłaszam wniosek formalny. Bardzo proszę o przegłosowanie tego. Jeden głos za, jeden przeciw i głosujemy.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Tak, ja jestem za tym, żeby utrzymać ale tu była teraz bardzo ważna wypowiedź. Jeżeli nie przegłosujecie to to idzie do komisji to jest to nieprawidłowe bo my wnosimy autopoprawkę do złożonej również autopoprawki.

Więc proszę dać nam możliwość wyartykułowania tej autopoprawki. To nie jest ten dokument. Proponujemy następną nowelę, żebyśmy wiedzieli o czym rozmawiamy na tej sali.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Nam nie chodzi teraz o merytoryczną treść. To chodzi czy będzie to w jednym czytaniu.

**radny – TOMASZ SOWIŃSKI**

Właściwie jest problem do czego głos przeciwny bo pan Olszewski miał głos za, a tak naprawdę jest przeciw temu głosowaniu. Ja natomiast mam głos przeciwny, a jestem za tym głosowaniem.

Apeluję do kolegów i koleżanek aby nie robili więcej zamieszania i szumu niż to jest warte bo zaraz zgłoszę wniosek aby poszło to do komisji i skończy się sesja za 5 minut, bo jestem przekonany, że radni to przyjmą.

Nie macie państwo racji bo nie mówimy o treści waszego wniosku i uchwały ale o trybie jego procedowania. W momencie kiedy go przegłosujemy, czyli rada podejmie zgodnie z cytowanym przez panią Grabarek paragrafem decyzję, że będzie się tym zajmować w trybie nadzwyczajnym to wtedy można już do treści zgłaszać wszelkie możliwe autopoprawki. Autopoprawka nie dotyczy trybu tylko treści merytorycznej. W związku z czym w tej chwili powinniśmy przegłosować, że chcemy się tym zajmować jako rada, mimo, że nie było pierwszego czytania w komisjach.

To jest naprawdę bez sensu ten państwa upór i mieszanie w pustej szklance.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Kto z państwa jest za procedowaniem tego projektu, druk 1084, bez skierowania do komisji, czyli żeby był dzisiaj procedowany w jednym czytaniu?

<b>za</b>	<b>-30</b>
<b>przeciw</b>	<b>-0</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>-3</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Kto z państwa jest za procedowaniem tego projektu, druk 1085, bez skierowania do komisji, czyli żeby był dzisiaj procedowany w jednym czytaniu?

**za -29**

**przeciw -2**

**wstrzymało się -2**

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

## **PUNKT 2**

### **UCHWAŁY W SPRAWIE**

**1. UCHYLENIA W CAŁOŚCI UCHWAŁY RADY  
MIASTA GDAŃSKA NR XXII/650/04 Z DNIA 25  
MARCA 2004 ROKU W SPRAWIE PRZYJĘCIA  
WIELOLETNIEGO PROGRAMU  
GOSPODAROWANIA MIESZKANIOWYM ZASOBEM  
MIASTA GDAŃSKA NA LATA 2004 – 2008.**

**(DRUK NR 1084)**

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Właściwie na wstępie należałoby zadać pytanie: kto z radnych nie spotkał się problemem dotyczącym wykupu mieszkań w istotnym tym zapisie tego programu mieszkaniowego? Czy jest taki radny lub radna na tej sali? Jednak każdego dotykał ten problem.

Jako wnioskodawcy próbujemy udzielić odpowiedzi na pytanie: dlaczego sesja w trybie § 36 punkt 4. Przede wszystkim w pewnym momencie nałożyło się kilka okoliczności i nastąpiło przesilenie. Kilka z nich wymienię, nie wszystkie. Coraz większa liczba niezadowolonych mieszkańców. Przenosiło się to poprzez media, gazety, dyżury, spotkania. Ostatnio nawet rzecznik praw obywatelskich profesor Zool miał dużo zgłoszeń z tego tytułu.

Zawiadomienie prokuratury o naruszeniu prawa lokatorów, która zgłosiła się do RMG o uchylenie uchwały.

Podejmowanie próby rozmowy z prezydentem miasta Gdańska w sprawie zapisów nie doszły do skutku. Brak reakcji prezydenta.

RMG nie może już dłużej ponosić odpowiedzialności za złe prawo, które rekomenduje prezydent. Ta uchwała nie jest jedyna a wynika to z zafundowania i braku samokrytyki większości matematycznej, a nie do końca merytorycznej. Tą uwagę bardzo delikatnie zaznaczał pan przewodniczący, w publikacji prasowej było to podnoszone, że rada jest co rusz narażona na niedoskonałość prawną pewnych dokumentów przedstawianych dla nas.

Jeśli tak dalej pójdzie to RMG IV kadencji osiągnie dno swoich możliwości od którego nie zdąży się odbić, bo do końca kadencji mało czasu zostało i będzie określana jako najgorsza rada wszystkich kadencji. Nie chciałbym aby tak było.

Faktem jest, że RMG jest organem stanowiącym i kontrolnym i te obligatoryjne obowiązki nie są prawidłowo realizowane w części lub w całości, co jest sprzeczne z ustawą z 8. 03.1999 roku o samorządzie gminnym i nowelkami.

Co do trybu zwołania sesji podnoszonych wątpliwości na konwencie 2 grudnia informuję, że wnioskodawcy nie mieli i nie mają wątpliwości, że jest zwołana zgodnie z prawem mimo, że przeciwnicy robili wszystko, żeby nie odbyła się. O nich imiennie jeżeli trzeba będzie będziemy rozmawiać w późniejszym terminie. Nie muszę przytaczać § 36 punkt 4 gdyż każdy go zna.

Apeluję do radnych, żeby przestali naciągać prawo pod swoje potrzeby mówiąc, że w ciągu 7 dni to czas dla przewodniczącego, który musi wyznaczyć termin sesji, a zwołać posiedzenie może dużo później podpierając błędną argumentację dyrektywami i wytycznymi UE, co jest już całkowitym kuriozum.

Jest to zapis, który daje przewodniczącemu czas, że w ciągu 7 dni musi zwołać sesję. Takie są fakty. Analogiczny zapis ustawy samorządowej obliguje przewodniczącego do zwołania pierwszej sesji nowej rady w art. 20 punkt 2 nowej rady, w identycznym trybie 7 dni.

Prezydent i jego poplecznicy nie kryjąc się zachowują się tak jakby byli hipotecznymi właścicielami Gdańska. Przypominamy, że właścicielami majątku gminy są mieszkańcy i oni są suwerenami i prawnymi właścicielami. Prezydent powinien zarządzać lub administrować w imieniu wyborców. Czy tak jest? Nie będę komentował pytania.

Przedstawiam pierwszy przykład z brzegu. Cytuję: „to my jako właściciele decydujemy komu sprzedajemy majątek. Żadnym przepisem prawnym nie nakłada na gminę obowiązku pozbycia się wynajmowanych mieszkań.” Tak dodaje pan zastępca prezydenta Szczepan Lewna. Krótka wypowiedź dwie nieprawdy.

No trochę skromności i większej samooceny. Prezydent i niektórzy urzędnicy uzurpują sobie prawo właściciela, a to jest nieprawdą. Art. 1 punkt 1 ustawy z 8.03.1999 roku o samorządach mówi: „mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową”. Ta właśnie wspólnota, poprzez wybory, powierza radzie miasta nadzór, a prezydentowi zarządzanie, a nie rządzenie.

Po drugie nieprawdziwą kwestią jest, że żaden przepis nie obliguje do sprzedaży wynajmowanych lokali. Skąd taka teza – zuchwałość. Wręcz odwrotnie, są przepisy, które nakładają obowiązek sprzedaży. Co jak co ale uchwały RMG prezydent powinien znać i je wykonywać. Przytoczę kilka, które taki obowiązek nakładają i nakładały:

- uchwała z 12.01.1005 roku określi kryteria sprzedaży,
- 2.03.1995 roku w sprawie zmiany kryteriów,
- 19. 03.1998 r.w sprawie sprzedaży domów i lokali,
- 12.03.2001 przekazanie MOPS – owi lokali jako lokali chronionych,
- 4. 12. 2-0003 dotyczy sprzedaży na rzecz najemców,
- 30.09.2004 roku mówiąca o bonifikacie i sprzedaży.

To wszystko uzupełnione jest wykazem lokali wyłączonych ze sprzedaży.

Jest jasne, że właścicielem majątku są mieszkańcy, a nie prezydent. To tylko kilka przykładów nakładających prawny obowiązek sprzedaży lokali i budynków mieszkalnych. To wszystko uzupełnia kodeks postępowania



administracyjnego, z którego wynika, że jest 30 dni na udzielenie odpowiedzi. Jeżeli kupujący nie otrzyma odpowiedzi w tym terminie UM musi rozpocząć procedurę sprzedaży.

Co do zaszłych uwag z ostatniego konwentu radnego Lisickiego, że jest taka tendencja, czy tak dalej pójdzie to opozycja będzie zwoływała sesję co drugi dzień. Dementujemy, tak postawiona teza jest nieprawdziwa i fałszywa. Będziemy zwoływać sesję tylko wtedy, kiedy będzie tego wymagała autentyczna potrzeba.

Przykłada tej sesji pokazuje jedną ale nie jedyną słabość tej rady. Bak działu prawnego, który wspierałby radnych podczas procedury legislacyjnej inicjatyw uchwałodawczych.

Panie Przewodniczący,

Szanowni Radni.

Wprowadzając uchwałę o uchyleniu w całości uchwały zrobiliśmy to z pełnym rozmysłem, żeby zaiskrzyło i żeby zwróciło oponentów do debaty i naprawienia błędów. W związku z powyższym, z całą wypowiedzią pozwolę sobie przejść do powyższych uchwał.

Przepraszam w imieniu wnioskodawców, że o 11.00 wnieśliśmy autopoprawkę. Wynikało to z tego, że otrzymaliśmy opinię prawną bynajmniej ja wyjąłem ze skrytki wczoraj.

Mam pytanie. Czy jest konieczność czytania uzasadnień do poszczególnych opinii? Bo mogę to uczynić i nie jest to problem. Nie ma takiej potrzeby.

To jest właśnie ta autopoprawka gdzie w imieniu wnioskodawców pozwałam sobie przedstawić na dzisiejszej sesji. Dotyczy ona druku 1084. Wnosimy w początkowym zapisie „w sprawie uchylenia w całości” modyfikujemy i wprowadzamy po słowie, łączniku „w”, w sprawie uchylenia w całości wykreślamy a wprowadzamy zapis „w części:”

Taką samą propozycję przenosimy do § 1”uchyla się” wykreślamy w całości i wprowadzamy „części:”.

Uzupełniając ten fragment po „w części.” wnosimy o uchylenie rozdziału 2 wykreślenie zapisu „priorytet a – 1 w punkcie a - 1’ 2” i przechodzimy wprost dotyczy to sprzedaży lokali na rzecz ich najemców. „Priorytet a – 2” wykreślamy w całości. Dotyczy to podpunktów a – 2’1 i a – 2’2. Zawiera to komercjalizację zasobów mieszkaniowych miasta Gdańska gdyż odchodząc od formuły sprzedaży zapisanej w tym projekcie nie ma to się nijak do innych zapisów. Nie chcę się dzisiaj odnosić bo bym mógł całą uchwałę, a jesteśmy do tego przygotowani, krok po kroku podważać.

Wychodząc naprzeciw chcemy wspólnie, ze wszystkimi pochylić się nad tą uchwałę i dopracować nie do końca aktualne, już nie mówię o statystykach, danych, które powinny być raz na kwartał, z zapisem w uchwale, nowelizowane. Bo jest duża rotacja, na dzień dzisiejszy, w rynku nieruchomości. Jeżeli chodzi o zasoby, powierzchnię to nigdy nie jest stałe i to nie jest czynione. Również do innych zapisów nie będę się odnosił.

Kończąc wnosimy tak jak w całości wcześniej wypowiedziałem, dziękuję za uwagę, w tym projekcie.

### **Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ja rozumiem, że to był druk 1084.

### **radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Tak, o uchyleniu w całości uchwały, a my go poprawiamy i nie w całości tylko pewne fragmenty, a wprost dotyczące tylko na razie samej sprzedaży i komercjalizacji. Pozostałe sprawy zostawiamy, żeby zachować wymóg ustawowy, który wynika, z jakiegokolwiek programu, żeby on był. Co powinno zmobilizować radę również do jak najszybszego i prawidłowego naprawienia tego.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

To nie jest zgodne z tym co otrzymaliśmy? To jest coś zupełnie innego.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Tak, teraz wnosimy poprawki w tym momencie, przed głosowaniem.

Przepraszam. Można się spytać w jakim trybie? To jest sprawa tylko radnych i rady i chciałbym wiedzieć w jakim trybie pan udziela głosu?

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Przepraszam bardzo ale nie rozumiem.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

W jakim trybie udziela pan prezydentowi głosu?

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Będzie teraz dyskusja.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Przepraszam ale my nie przewidzieliśmy dyskusji wystąpień. Tylko radni dyskutują bo to jest problem radnych i wnioskodawców. Proszę mi wyjaśnić tryb udzielania głosu poza programem. Żeby była czytelność na początku.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Ja nie rozumiem. Zawsze w dyskusji mogli zabierać głos. Tym bardziej, że był to projekt. Dobrze nie dyskutuję. Zaraz zawołam mecenasa i zapytam się o tryb i czy mają państwo prawo zakazać udzielania głosu prezydentowi.

**radna – MARIA MAŁKOWSKA**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja bardzo szanuję pana radnego Olszewskiego ale był pan jednym z radnych którzy mocno sprzeciwiali się uchwaleniu tego programu. Ja szanuję również pana odrębne zdanie ale jednak rada przegłosowała tę uchwałę i to świadomie a nie tak jak czytam w jednym z uzasadnień, że radni nie wiedzieli nad czym głosują. Protestuję przeciwko takiemu uzasadnieniu. Dlatego, że my świadomie podjęliśmy uchwałę i właśnie ten punkt, który ograniczał sprzedaż pojedynczych mieszkań w domach komunalnych. Dlatego, że wiązało się to z kosztem. jeżeli prawo mówi, że gmina bierze czynsz i opłaty eksploatacyjne od mieszkańców, najemców. Natomiast jeżeli takie mieszkanie jest we wspólnocie to pomimo, że 30% nie płaci czynszów to gmina do wspólnoty musi płacić ten czynsz. Ich długi na moment uchwalenia uchwały były prawie 30 mln złotych. To są potężne pieniądze.

My świadomie podjęliśmy decyzję, że mieszkańcy muszą się wspólnie dogadać i jeśli chcą kupić mieszkania za taką cenę to muszą wspólnie złożyć wnioski. Faktycznie jest problem, że jedna, dwie osoby nie chcą złożyć takich wniosków ale ja uważam i tłumaczę wszystkim, że ceny mieszkania jest taka niska, że mogą zrzucić się na biedniejszą rodzinę i wykupić cały ten dom.

Natomiast ta uchwała wnosi bardzo dużo pozytywnych elementów i dlatego w całości absolutnie nie możemy jej odrzucić. Zwracam się do radnych LPR i wszystkich, którzy chcą głosować przeciw dlatego, że parlament i demokracja wymaga pewnych uzgodnień.

Jeśli nie zgadzacie się z czymś to nie wrzucajcie uchwał poprawiających czy anulujących. Jest konwent, są kluby. Trzeba się dogadać, być może pewnie rzeczy poprawić ale wspólnego konsensusu. Dopiero normalną uchwałą, przy wspólnym uzgodnieniu pewne poprawki się wrzuca, a nie zwołuje się

nadzwyczajną sesję i zmusza radnych aby za tym głosowali i jeszcze raz tej samej dyskusji słuchali.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja będę w miarę możliwości odnosił się. Po prostu moja wypowiedz, nasze stanowisko nie jest artykułowane w sensie obrażenia. Ja też szanuję panią i innych radnych również. Tylko tu chodzi o pewną jaskrawość, żeby zacząć poruszać się blisko problemu. Dlaczego pani czyni zarzut do nas, że nie kontaktowaliśmy się? Wręcz odwrotnie byliśmy cały czas otwarci.

Pan Ryszard Nikiel, pan Aleksander Żubrys wiedzieli, że jestem do dyspozycji, rozmawiałem, byłem na klubach. Nie było polityki, rozmowa była w miarę merytoryczna. Co do całej istoty.

Pani Radna Mario.

Ja czytałem, poświęciłem czas, z internetu, czytałem wypowiedzi z sesji. Pani warunkowo zagłosowała za tą uchwałą. Pani postawiła konkretny warunek „najpierw wszystkim mieszkańcom sprzedać”. To są pani słowa w protokóle. Nie mówiła pani tak? Mówiła pani. Z jednej strony przyjmując uchwałę z 4 grudnia, która jest dobra dla mieszkańców, w marcu przyjęliśmy już uchwałę, która zablokowała tę uchwałę.

Jeżeli mamy troskę finansową jeżeli chodzi o budżet miasta to ta uchwała zablokowała dochody do budżetu ze sprzedaży. Udało się troszeczkę tylko zrealizować starych wniosków, a one, te stare, złożone prze 4 grudnia powinny być warunkowo rozpatrzone, co prezydent Lewna mówił na komisji – tryb przejściowy. Jeżeli wnioskodawca wybiera sobie wariant bonifikaty 70% to należy uhonorować, jeżeli chce bonifikatę 90% to już podlega nowym zapisom.

**radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja chciałbym zwrócić sprawozdawcy uwagę. Po pierwsze rola wnioskodawców kończyła się w momencie wniesienia projektu i zwołania sesji. Od tego momentu przewodniczący decyduje o trybie zgodnie z regulaminem i statutem.

Chciałbym się również odnieść do propozycji, że wnioskodawcy nie przewidzieli prezydenta, czy też jego przedstawiciela. O tym mówi § 16 punkt 4 regulaminu: „przewodniczący rady może udzielić głosu poza kolejnością dla udzielenia wyjaśnień w sprawach wniosków i uwag wypowiedzianych przez radnych w czasie obrad wnioskodawcy i zarządowi lub osobom przez nich wskazanym oraz dla sprostowania błędnie zrozumianego lub nieściśle przytoczonego oświadczenia mówcy”.

Po drugie, wydaje mi się, że sama propozycja aby nie dopuścić prezydenta czy też jego reprezentanta do wypowiedzi jest grubym nieporozumieniem z tego względu, że poprzedni projekt uchwały obowiązujący do dnia dzisiejszego był wniesiony przez prezydenta i ma on prawo do tego aby zabrać głos w celu wypowiedzenia się.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Pan radny był sprawozdawcą i rozumiem, że już pan skończył. Jeżeli będą jakieś pytania to poproszę pana o odpowiedzi.

**radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG**

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący.

Bardzo krótko chciałem przedstawić stanowisko PiS, w sprawie tych dwóch druków.

Jak wiemy sprawa została wywołana wystąpieniem prokuratora. Stanowisko naszego klubu jest takie, że nas argumentacja prawna prokuratora nie przekonała. Uważamy, że jest to nadinterpretacja przepisów prawnych, na które on się powołuje gdyż w skrócie reasumując można powiedzieć, że pan prokurator mówi tak: gmina ma prawo sprzedawać mieszkania albo wszystkim najemcom mieszkań komunalnych albo nikomu. W obu przypadkach możemy dojść do skrajnych sytuacji.

W pierwszym przypadku sprzedając wszystkim teoretycznie jest możliwa taka sytuacja, że zasobów komunalnych w ogóle nie będzie i gmina nie będzie miała na to w ogóle wpływu.

W drugim przypadku w ogóle wstrzymując sprzedaż doprowadzamy do absurdu ekonomicznego bo sprzedaż mieszkań we wspólnotach leży w interesie ekonomicznym gminy.

Proszę bardzo. Wnioskodawcy tych uchwał przyjmują ten punkt jako swoje wyjście do poprawy uchwał ale w poprawce tej, którą proponują w druku 1085 też proponują ograniczenie. Okazuje się, że nie można sprzedawać w budynkach, w których jest chociaż jeden lokal socjalny. Czyli proszę zwrócić uwagę lokatorzy takiego budynku też idąc śladem rozumowania prokuratora są w gorszej sytuacji. Nie mają równych szans, znaleźli się przypadkiem w budynku, w którym jest lokal socjalny i nie mogą wykupywać mieszkań, nie mówiąc o bonifikacie. Stąd można domniemywać, że ten warunek, o którym mówi prokurator, jest w ogóle nie do spełnienia.

Decydujące jest to, że gmina ma prawo nakładać pewne ograniczenia na sprzedaż mieszkań komunalnych i wnioskodawcy w gruncie rzeczy zgadzają się z tym składając sami ograniczenie.

Dyskusja w radzie sprowadza się do tego jakie mają być przy sprzedaży ograniczenia.

Nasz klub uważa, po konsultacjach społecznych, rozmowach z mieszkańcami, że rzeczywiście, być może ten warunek o zgodzie wszystkich mieszkańców jest

postawiony zbyt ostro, zbyt drastycznie. Uważamy, że w spokojnej atmosferze możemy to przedyskutować jeszcze raz. Możemy się umówić czy na forum międzyklubowym, czy komisji. Przeanalizujemy to jeszcze raz.

Co do aspektu formalnego, ponieważ istnieje poważna różnica zdań nasz klub proponuje odrzucić obie uchwały. Wtedy prokurator jeśli uzna za słuszne swoje stanowisko niech złoży sprawę do sądu i niech sąd rozstrzygnie kto ma rację. Nie ma sensu żebyśmy się dzisiaj przekonywali, czy radny „X”, czy „Y” ma akurat rację w analizie prawnej. My nie jesteśmy od wydawania wyroków sądowych.

Wobec tego stanowisko naszego klubu jest bardzo jasne. Uważamy, że te różnice prawne powinien rozstrzygnąć sąd. Z tego powodu proponujemy odrzucenie obu uchwał. Natomiast do sprawy warunku ograniczającego sprzedaż mieszkań proponujemy spokojnie podyskutować po nowym roku.

#### **radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Ja myślę, że kolega radny Nikiel nie usłyszał w ferworze i zamieszaniu na sali tego, że sprawozdający nasze projekty wniósł kolejną autopoprawkę i bardzo precyzyjnie określił wycofanie się albo rezygnację z całościowego odrzucania uchwalonego programu. Proponujemy tylko korektę i to tylko w zakresie zrównania praw podmiotów czyli praw najemców mieszkań komunalnych pragnących te mieszkania wykupić.

Jest to istotne. Myślę, że nie tylko kolega Nikiel tu na sali nie usłyszał.

Druga drobna kwestia. Chciałem, pewnie ku przerażeniu mojego kolegi Olszewskiego, zgodzić się z wypowiedzią radnej Małkowskiej ale w części. W tej części, w której mówiła o tym, że radni świadomie podejmowali poprzednie uchwały. Rzeczywiście świadomie ale byli również świadomi błędów, które te uchwały zawierały.

Ja pragnę państwu przypomnieć, że do projektu programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy miasta gdańska 2004 – 2008 było zgłoszonych



niezwykle wiele autopoprawek, poprawek i poprawek do poprawek. W trybie, w którym państwo wiecie z doświadczenia dwóch lat tej kadencji, że głosowania odbywają się zwykle ze schematem arytmetycznym i w miarę upływu czasu maleje siła i energia, tak zwanej opozycji, do kontynuowania dyskusji. Przyjmujemy uchwały niewolne od błędów, tak się stało i tutaj. O ile ja pamiętam, a sprawdziłem notatki z okresu przygotowywania tamtych uchwał to również w łonie macierzystej organizacji pana prezydenta było bardzo wiele uwag krytycznych. I per saldo. Ja zrobiłem coś czego bardzo nie lubię robić. W obu przypadkach wstrzymałem się wówczas od głosu. Nie lubię tego robić bo uważam, że każdy z nas powinien mieć konkretne zdanie tak lub nie.

Natomiast wstrzymałem się dlatego, że na tamten dzień, na wiedze prawną, jaką posiadałem tamtego dnia, nie chciałem ucinąć możliwości wykupu mieszkań dziesiątkom ludzi, z którymi rozmawiałem na dyżurach i przy różnych okazjach. Zgodziłem się wówczas z tym, że część z tych mieszkańców nie będzie usatysfakcjonowana i po prostu nie chciałem przeszkadzać wyborowi większości.

Natomiast dzisiaj mam większą wiedzę prawną i twierdzę, że zarzuty postawione przez pana prokuratora, chociażby w tej części, w której różnicujemy podmioty postępujemy w ten sposób wbrew konstytucji, są zarzutami podstawnymi. Mam nadzieję, że przeprowadzenie tego typu korekty jaką proponujemy w ostatecznej wersji przedstawionej przez radnego Olszewskiego, zachowując program, przyznacie państwo w ogromnej większości już zdezaktualizowany jeżeli chodzi o warstwę informacyjną ale zachowujemy go wnosząc tylko poprawkę, która pozwoli wykupywać mieszkania tym ludziom, którzy są tym zainteresowani. Co w Gdańsku, przyznacie to państwo wszyscy, jest niezwykle istotne.

Wróć jeszcze do jednej istotnej kwestii. Pan prezydent Lewna podawał takie liczby, one się wahały 33 tysięcy, 37 tysięcy mieszkań komunalnych. Różnie to

było, w różnych mediach podawane. mieszkań komunalnych, które są dzisiaj we władaniu gminy miasta Gdańsk.

Podał następującą informację, że z powodu rozmaitych zapisów, jak zrozumiałem, czy dobrze zrozumiałem, prawa unijnego gmina Gdańsk powinna zachować w swoim posiadaniu 13 tysięcy mieszkań. W związku z czym ja się pytam, co robi gmina Gdańsk po to, żeby wyzbyć się jak najszybciej 20 tysięcy mieszkań, ze swoich zasobów? Co robi żeby spełnić postulaty i żądania swoich mieszkańców? Myślę, że nic, a zachowując uchwałę i upierając się przy tym niedobrym, nieprawnym, bezzasadnym zapisie zachowuje bardzo złe status quo indolencji i niezrobienia niczego. Tak to wygląda.

Ja państwu powiem ostatnie zdanie tylko takie, że w trakcie przygotowywania projektów tych uchwał miałem nadzieję, że pamiętając o tych zróżnicowanych głosach w trakcie głosowania ta uchwała pozwoli nam przejść ponad podziałami, pozwoli pogodzić radnych RMG. Ponieważ jest to uchwała niezwykle potrzebna miastu i uchwalenie jak najszybsze może przynieść tylko pożytek gdańszczanom. Miałem nadzieję i mam nadzieję w tej chwili, że zapomnimy o względach formalnych i damy sobie konieczne wsparcie chociażby w ostatniej chwili i weźmiemy dzisiaj dobrą uchwałę.

### **radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG**

Drogi Kolego Januszu.

Chciałem z przykrością powiedzieć, że kolega mnie nie słuchał. Ja kolegi radnego Olszewskiego słuchałem uważnie i tą autopoprawkę zanotowałem. Ja ani razu nie użyłem w swoim wystąpieniu argumentu związanego z tym, że w druku 1084 uchyla się całą uchwałę.

Powtarzając w skrócie dla kolegi moja argumentacja była taka, że biorąc interpretację prawną prokuratora za dobrą monetę doprowadzamy do absurdalnej sytuacji, że albo w mieście możemy sprzedawać mieszkania wszystkim najemcom albo nikomu oraz, że wy sami odrzucacie to bo

wnioskodawcy proponują w druku 1085 ograniczenia co do budynków. Uważamy, że to prawne zamieszkania należy jak najszybciej wyjaśnić, a wyjaśnić jedynie może sąd.

Wobec tego zdaniem mojego klubu najlepsze jest odrzucenie uchwał. Prokurator niech zaskarży stanowisko RMG do sądu i sąd rozstrzygnie kto ma racje.

My rzeczywiście musimy wiedzieć na czym stoimy. Czy jako RMG mamy prawo nakładać pewne ograniczenia przy sprzedaży mieszkań komunalnych, czy nie? Taka była moja argumentacja.

### **radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG**

Wysoka Rado.

Myśleliśmy, że uda nam się odesłać te projekty do komisji dlatego, że one są niedopracowane, niewłaściwe i takie uwagi przekazywaliśmy koledze Olszewskiemu kiedy z klubem się spotkał. Jeden walor jest powrotu do tych spraw.

Minęło kilka miesięcy, pamiętamy, że dyskusję zaczęliśmy w grudniu rok temu, potem marzec, wrzesień – było wiele uchwał. Warto niektórym z tych uchwał nadać może nowy kształt, zastanowić się nad zmianami ale nie generalnymi. Mogą być pewne przypadki szczególne i nasz klub jest merytorycznie przygotowany do takiej dyskusji, mamy kilka poprawek.

Tylko w ferworze, w trybie zwoływania sesji nadzwyczajnej, do czego prawie wszyscy mieliśmy na konwencie uwagi nie można merytorycznie dyskutować. Dzisiaj też, na tej sali, nie ma merytorycznej dyskusji. Są pewne oświadczenia w dużym stopniu bazujące, odwołujące się do politycznych aspektów, do mieszkańców. Nie na tym to polega. To można uprawiać ale to jest za ważna sprawa aby to czynić na dzisiejszej sesji.

W związku z tym, my prawdopodobnie myślę, że w całości bo nie ma dyscypliny klubowej nie będziemy mogli poprzeć tych uchwał. Zaskoczyło mnie, że wnioskodawcy poparli tak bezkrytycznie swoje wadliwe projekty chcąc

je dzisiaj uchwalać. Logika wskazuje, że to jest niemożliwe. każdy zdrowo myślący radny nie uchwali dzisiaj tych projektów.

Skoro nie chcecie dzisiaj odesłać to będziemy głosowali przeciw. Uważamy natomiast, że trzeba do nich powrócić w innym trybie, spokojnie, merytorycznie, z wnioskami, w styczniu. Już nie na nadzwyczajnej ale na normalnej sesji, planowej. Proponujemy aby pierwszą część takiej sesji przeznaczyć na korektę spraw mieszkalnictwa.

My ze swojej strony złożyliśmy dzisiaj projektu uchwały druk 1107 gdzie proponujemy w całości wykreślić § 3 – tego spornego, z uchwały z 30 września. Uważamy, że ta poprawka, którą złożyliście niczego nie rozwiązuje. Lepiej bazować na dotychczasowych zasadach sprzedaży mieszkań, bo przecież one są. Do czasu przyjęcia programu sprzedawaliśmy mieszkania w określonym oczywiście trybie.

Wasza regulacja w ogóle jest nie przyjęcia przez wielu mieszkańców. Nie wiem czy koleżanka Grabarek spotkała się z tym ale ja miałem już kilkanaście telefonów z protestami, co to znaczy ograniczenie sprzedaży w stosunku do tych, którzy zalegają względem gminy? No to jest tak obszerne i nieścisle, że mieszkańcy czują się wylani z deszczu pod rynną.

My chcemy tego uniknąć. Niech nasz projekt uchwały, mówię to z pełną świadomością, będzie wywołaniem merytorycznej dyskusji. Nasze postawienie jest bardzo zdecydowane ale uważamy, że są możliwe od niej odstępstwa ale w spokoju, normalności, bez euforii i krzyku.

To pozostawiam także wszystkim koleżankom i kolegom.

**radny – TADEUSZ MEKAL**

Panie Przewodniczący.

Wnioskodawcą najbardziej udały się inwektywy skierowane do części radnych i udowadnianie, że są ludźmi nierozsądnymi, nie wiedzącymi co robią, działającymi tylko pod dyktando pana prezydenta. Wieloletni program, który

został poddany szerokiej konsultacji, w wyniku której nastąpiło tak dużo autopoprawek jest zarzutem wnioskodawców, a nie uznaniem, że dzięki tej konsultacji dokument został poprawiony.

Proszę Państwa.

Wieloletni program jest pierwszym dokumentem w historii samorządu gdańskiego, który zajmuje się całością problemu mieszkalnictwa. Mamy 36 tysięcy mieszkań z czego 24 jest we wspólnotach, a pozostała część w budynkach 100% komunalnych.

Pomysł prezydenta i tych, którzy poparli tą inicjatywę polegał na tym, iż zachowujemy pewne zasoby mieszkaniowe, które będą tylko i wyłącznie do dyspozycji gminy. Gminy, na której spoczywa obowiązek zaspokajania potrzeb mieszkaniowych swoich mieszkańców. Nie wszystkich mieszkańców ale wybranych grup. Wprowadzanie wspólnot mieszkaniowych jak pokazuje historia jest złym rozwiązaniem.

Stąd należy popierać tą inicjatywę aby wydzielić te mieszkania. Zwróćmy uwagę na stan zasobów komunalnych. Oprócz tych grup, które państwo wymieniacie chcę przypomnieć, że aby budynek mógł być sprzedany to zgodnie z planem miejscowym musi być przeznaczony pod mieszkalnictwo i odpowiadać stanom technicznym i budowlanym. O tym państwo już nie piszecie. Mamy takich budynków ponad 300. Jeśli zaczniemy odliczać mieszkania, które z różnych przyczyn nie mogą być sprzedane to okaże się, że de facto gmina będzie dysponowała znacznie mniejszą ilością lokali, w których będzie można umieszczać lokatorów.

Problem, o którym państwo mówicie jest ważny, szczególnie dla tych osób, które nie mogą wykupić mieszkania, a mają taką ochotę. Po to wprowadziliśmy ten mechanizm, że wyrażamy zgodę na sprzedaż pod warunkiem, że nie powstanie wspólnota. To wymaga solidarności, zgody wszystkich lokatorów, którzy mieszkają w tych budynkach.

Jest przecież rozwiązanie, które wprowadzamy. Wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym wprowadza wielopłaszczyznowy sposób zamiany mieszkań. W dniu dzisiejszym prezydent otworzył biuro zamiany mieszkań. Instytucję unikalną w skali kraju, która ma pomóc w sprzedaży mieszkań i przyczynić się w sytuacjach gdy większość chce wykupić mieszkania, a ci którzy nie chcą mieli możliwość zamiany, z tymi którzy będą chcieli kupić.

Są wprowadzone mechanizmy. Nie są wprowadzone mechanizmy, które uniemożliwiają kupno. Proszę wczytać się w ten program i dojdziecie państwo do wniosku, że na ten etap rozwoju gminy to jest bardzo dobry dokument. Pozwólmmy mu aby pofunkcjonował on jeszcze rok lub dwa. Wówczas będziemy mogli podjąć decyzję czy chcemy go zmienić, czy nie.

Warto również przyrzeć się jakie jest zapotrzebowanie, jaka jest grupa ludzi mieszkających w zasobach komunalnych, która chce kupić mieszkania. Wtedy zobaczymy czy to jest tak wielki problem?

### **radny – WIESŁAW KAMIŃSKI**

Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym podziękować grupie inicjatywnej za to, że podjęli ten temat bo jest to ważny temat, gorący dla mieszkańców i niewątpliwie wymaga bardzo poważnego przedyskutowania. Więc jeszcze raz dziękuję.

Proszę Państwa.

Gmina miasto Gdańsk nie powinna być czynszownikiem, a szczególnie czynszownikiem, który źle zarządza zasobami mieszkaniowymi. Gmina Gdańsk zarządza 2 milionową powierzchnią mieszkaniową. Dochody z tego tytułu najmu, za 1 metr wynoszą 6,74 zł., koszty wynoszą 6,42 zł. oznacza to, że zysk wynosi 0,32 zł. To łącznie wynosi ok. 640 tysięcy złotych.

Oczywiście istnieją dotacje miasta na remonty i sprzątanie i są w granicach 3 mln złotych. Wartość roczna remontów ponoszonych wynosi 20 mln złotych, co

przy obowiązujących stawkach czynszu wynosi 10 złotych na metr. Dla mieszkania 50 metrowego wynosi to 500 złotych. Co można wyremontować za taką kwotę? to jest oczywiście pytanie retoryczne. Nic nie można wyremontować.

Oznacza to, że dalej prowadzi się, czy dalej prowadzona taka polityka powoduje systematyczną degradację mieszkań komunalnych. Ograniczając zasoby mieszkaniowe do 13 tysięcy, co jest w tym planie, przy zachowaniu obowiązujących stawek czynszowych ogranicza się powierzchnię do 1 350 tysięcy metrów, a dochody ogranicza się o 43 200 czyli będą na poziomie ok. 208 tysięcy. Oznacza to gwałtowny wzrost dotacji już nie tylko do remontów ale również dotacji działalności GZNK.

Przy zachowaniu 13 tysięcy mieszkań jesteśmy skazani na duże, duże dotacje do działalności GZNK, znacznie większe niż jest to teraz. Prawda jest taka, że mając ten obrót ratujemy się pewną płynnością i można prowadzić jakąś politykę w tym względzie. Oczywiście jak wykazałem ona nie powstrzymuje degradacji. Szczególnie, że potencjalni mieszkańcy tych zasobów będą mieszkańcami IV strefy, a już teraz ściągalność z tytułu czynszu, w tej strefie jest na poziomie 50%.

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie.

Błędny jest założenie pozostawienia 13 tysięcy mieszkań w zasobach gminy, gdyż przy tak prowadzonej polityce uniemożliwia się zarządzanie tymi zasobami. Bez dotacji miasta Gdańska. Chciałbym zwrócić uwagę, że w mojej ocenie błędne jest założenie, że zasoby te będą stanowiły rezerwę socjalną i będą podstawą zaspokajania, czy rozwiązywania potrzeb mieszkalnych nałożonych na gminę przez ustawodawcę. Rotacja w tych zasobach jest na poziomie bliskim zero, a obowiązujące uprawnienia dla członków rodziny będą nadal powodowały, że ta sytuacja się nie zmieni.

GZNK zarządza wspólnotami o łącznej wartości 500 sztuk. przychody z tego tytułu wynoszą 320 tysięcy złotych. Aby powstrzymać dalszą degradację zasobów mieszkaniowcy należy utrzymać 3% stawkę odtworzeniową. To jest niezbędne minimum.

Oznacza to, że wzrost stawek czynszu powinien być na poziomie 2-2,5%, a to oznacza, że w IV strefie czynszu średni czynsz 50 metrowego mieszkania, bez opłat za media powinien wynosić ok. 300 zł. Kontynuując taką politykę mieszkaniową nie rozwiąże się problemów ani mieszkaniowych naszych mieszkańców ani nie powstrzyma się postępującej degradacji zasobów mieszkaniowych.

Polityka ta oparta jest na fikcji gdyż nie odzwierciedla rzeczywistych kosztów zarządczych. Mamy natomiast do czynienia z ukrytą pomocą socjalną.

Powielenie tego systemu jest błędem gdyż z jednej strony jest źródłem dalszej postępującej degradacji zasobów mieszkaniowych, a z drugiej źle adresowanej pomocy socjalnej, która w ten sposób trafia nie do tych, którzy tej pomocy potrzebują.

Bez podjęcia decyzji o zmianie tego sposobu zarządzania nie rozwiąże się żadnego z istniejących problemów ale również mieszkańcy nadal będą nieświadomi istniejących realiów co nie będzie sprzyjało podjęciu decyzji wykupić, czy nie wykupić.

**radna – MONIKA TOMASZEWSKA**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Proszę Państwa.

Kluczowe pytanie, które się tutaj wyłania sprowadza się do zagadnienia, czy gmina może określać zasady, kryteria przedmiotowego i podmiotowego ograniczenia nabycia własności lokali? Rozumiem, że konsensus, który na tej



sali zapadł sprowadza się do tego, że takie kryteria mogą być ustalane. Problem polega na tym jakiego rodzaju ograniczenia mogą być ustalone.

Proszę Państwa.

Nawet jeśli zgodzimy się, że ograniczenia powinny być wprowadzone to one i tak naruszają zasady równości w rozumieniu oczywiście prokuratora. Tryb, który został nam zaproponowany jednego czytania nie jest możliwy ani nie jest dobrym trybem aby wypracować rzetelne podstawy sprzedaży własności lokali, czy też zmiany zasad tych lokali.

Dziwię się wnioskodawcą, że zaproponowali sesję nadzwyczajną i gorączkowego poszukiwania poprzez autopoprawki do poprawki i jeszcze raz poprawianie tej uchwały, co powoduje, że traci się spójność co do wniosku samych wnioskodawców jaki i również treści samej uchwały.

Proszę Państwa.

Sądzę, że zarówno ja jak i osoby, które miały okazję wypowiedzenia się przed chwilczką, będą przeciwne przyjęciu takiego wniosku. Jesteśmy natomiast absolutnie otwarci do tego aby w łonie komisji, które są do tego powołane raz jeszcze zweryfikować te zasady.

### **radny – CZESŁAW NOWAK**

Panie Przewodniczący.

Myślałem, że więcej jest jeszcze przede mną głosów do dyskusji. Ja myślę tak generalnie. Uważam, że ten projekt uchwały, który przyjęliśmy we wrześniu, a teraz próbujemy w części uchylić był dużym sukcesem gminy bo porządkował politykę mieszkaniową gminy i dawał możliwość wykupienia ludziom za większą bonifikatą mieszkań komunalnych.

Proszę Państwa.

Przez te 40 czy 50 lat nagromadziło się w Polsce wiele spraw, które próbujemy uporządkować. Wiele mieszkań komunalnych, które stały się własnością gmin przeszły w ręce zakładów pracy itd. Uważam, że jest dziejową sprawiedliwością

aby te zasoby komunalne po jak najtańszej cenie trafiły do mieszkańców ale również chciałbym wrócić uwagę, że również mamy problem z zarządzaniem tym zasobem mieszkaniowym. Substancja się starzeje, miasto nie utrzyma tej substancji jeśli tymi kosztami nie podzieli się z mieszkańcami tego miasta.

Chciałbym również podkreślić, że przy tak dużym zatrudnieniu jakie mamy w GZNK koszty zarządzania tym majątkiem są ogromne. Jeżeli dzisiaj gazeta podaje, że nie płaci i zadłużenie wynosi 70 mln złotych, a mój imiennik, pan dyrektor teatru lekceważy opłaty za swoje mieszkanie, które otrzymał. To troszeczkę jesteśmy niekonsekwentni i nie potrafimy egzekwować tych praw.

Chciałbym zwrócić uwagę proszę państwa na bardzo diametralna sprawę. Jeżeli koszty zarządzania zasobem mieszkaniowym w SM są mniejsze i tańsze jeżeli chodzi o lokale i dzierżawę i opłaty w SM a droższe niż zasoby komunalne w gorszym standardzie to coś tu jest źle. Uważam, że my jako radni powinniśmy głęboko przemyśleć tą sprawę i poprawić tą uchwałę tam gdzie ona te usterki wykazała. Natomiast nie można tego generalnie krytykować i mówić, że to jest niedobre itd. Uważam, że powinniśmy na spokojnie sięgnąć do tej uchwały.

Będę przeciwny np. żeby miasto sprzedawało ze swoich zasobów to co samo wybudowało, z 90% ulgą. To byłoby niesprawiedliwe wobec innych mieszkańców. Tam gdzie zbudowaliśmy jako miasto z 90% ulgą byłoby niesprawiedliwe. byśmy inaczej traktowali tych którzy kupują od SM, developerów i od TBS – ów. Trzeba popatrzeć bo ta uchwał, którą proponujecie tych spraw nie wyjaśni.

**radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Proszę Państwa.

Trochę mnie już znacie i wiecie, że z reguły za wszelką cenę unikam dyskusji, których podstawą są tzw. „wycieczki osobiste”. Więc nawiązując jedynie do tego co usłyszałem w wypowiedziach kolegi Nikiela, Mękała ale również kolegi Kamińskiego, Nowaka i pani Tomaszewskiej myślę, że się ze mną zgodzicie, że

radni z reguły wiedzą co mówią. Natomiast czasem używając tych samych słów rozumieją pod nimi zupełnie coś innego.

Zbyt często tutaj na nieporozumieniu polega to, że nie możemy znaleźć tego konsensusu. Mam takie przekonanie, że gdybyśmy dzisiaj głosowali obie te uchwały po raz pierwszy, przekonanie oparte na wiedzy z rozmów z wieloma z nas, to znaleźlibyśmy konsensus tak jak tu siedzimy w 34 osoby. Opinie mamy niezwykle zbieżne na temat walorów tych uchwał i ich wad. Już dzisiaj wad nie ukrytych.

Skoro się rozumiemy, zgłaszamy te same uwagi to dlaczego nie spróbujemy skorygować tych projektów i przegłosować dzisiaj taką uchwałę, która będzie dobra uchwałą. Nie czekajmy, tak jak na konwencji proponował radny Lisicki, na wniosek prokuratorski ponieważ ten wniosek tylko odciągnie procedowanie dobrej uchwały na miesiące albo i lata, jeżeli ta uchwała stanie w sądzie.

Wszyscy się zgadzamy co do tego, że jest ona nam potrzebna. Myślę, że zgadzamy się i rozumiemy jedną zasadniczą rzecz, że miasto Gdańsk to nie jest folwark jednego, czy kilku prezydentów, jednego czy kilku dyrektorów. Ani nawet nie jest to prywatny folwark naszej RMG.

My wszyscy doskonale pamiętamy, że jako jeden z najniższych szczebli samorządowych reprezentujemy po prostu interesy tych którzy nas wybierali. Głosy z ulicy są niezwykle proste. Tu w Gdańsku szczególnie. Jest parcie i jest potrzeba jak najszybszego i w jak największej ilości wykupu mieszkań komunalnych. O tym wszyscy wiemy.

Mało tego okazuje się choćby kto słuchał dokładnie radnego Kamińskiego, domyślił się do czego Wiesław zmierzał. Okazało się, że i w interesie miasta, matematycznym, finansowym interesie miasta byłoby wyprzedanie jak największej ilości mieszkań komunalnych.

**radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Ja chciałbym zwrócić uwagę, że głównym założeniem wieloletniego planu gospodarowania zasobem mieszkaniowym było wyjście ze wspólnot mieszkaniowych. Argumentem za tym było to, że te wspólnoty generują koszty dla gminy. W związku z tym był to jeden z argumentów dla którego mieliśmy się wycofać ze wspólnot.

W związku z tym zapewne powinno się poczekać na efekt sprzedaży, czy wycofywania się z tych wspólnot mieszkaniowych. Załóżmy na przykład, że 13 tysięcy mieszkań zostaje.

Proszę Państwa.

Czy maleje nam kolejka ludzi, którzy czekają na mieszkania. Dzisiaj oczywiście musimy wziąć pod uwagę protesty tych mieszkańców, którzy chcą wykupić lokale, które wynajmują ale musimy również brać pod uwagę tych mieszkańców, którzy chcą wynająć mieszkanie od gminy ale oni dzisiaj nie protestują, nie piszą pism. Natomiast spotykamy się z nimi na dyżurach, interweniują, proszą, bardzo często mieszkają w altankach albo innych zrujnowanych miejscach.

W związku z tym, ten program odpowiada na tego rodzaju potrzeby. Widzę taką perspektywę, że liczba mieszkań socjalnych w mieście wzrośnie i ta maszyna nabiera rozpędu. Dlatego sądzę, że dyskusja o pewnych merytorycznych zmianach w paragrafach tej uchwały powinna trwać troszkę dłużej. To nie jest wystarczająca, taka krótka chwila, żeby przekonać nie przekonanych aby wykreślić cały paragraf, czy odwołać całą uchwałę.

Co z mieszkańcami miasta Gdańska, którzy czekają na mieszkania. Oni też mają prawo głosu. Dzisiaj tego głosu, na razie, na sesji nie zabierają ale czujemy ich oddech na swoich plecach.

## **radna - ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Proszę Państwa.

Wielu moich przedmówców mówiło rzeczy bardzo ważne. Ja bym chciała tylko do pani Marii skierować jedną uwagę.

proszę Państwa.

Sukcesem może być to, że w marcu zdiagnozowaliśmy potrzeby mieszkaniowe gdańszczyzan. Co tak naprawdę mieści się w tym grubym dokumencie? Otóż klasyfikacja w ogóle potrzeb mieszkaniowych, w pewnych segmentach. Ja muszę powiedzieć, że kuriozalny jest, właśnie z tego dokumentu, zapis mówiący o tzw. segmencie socjalnym. Przecież to nie kto inny jak pan Lewna w tym dokumencie pokazał, że musimy podjąć temat budowania mieszkań socjalnych. My tego nie realizujemy, a to jest teraz nowe zadanie gminy. Na tym powinniśmy się skupić. Natomiast sprawa sprzedaży powinna polegać na tym, o czym mówił bardzo dobrze Kamiński, że powinniśmy wypchnąć wszystkie mieszkania, które gdańszczanie chcą kupić.

Panie Mękal.

To pan przez lata poprzez swoją politykę planami zagospodarowania zablokował wielu gdańszczanom możliwość wykupu. Sporo naszych gdańszczyzan przychodziło do nas na dyżury i mówiło: złożyłem wniosek X lat temu o wykup mieszkania i ze względu na brak planu zagospodarowania przestrzennego nie mogą mieszkania wykupić. To jest jedna prawda, której tutaj nie podnosimy.

Druga sprawa, przykład Wrzeszcza. Państwo pamiętają sprawę 5 kamienic. Co się okazało? Ludzie, którzy nie wykupili mieszkań mieli aportem wejść do TBS – u. To pokazuje, że nie tędy droga. Intencją naszą byłoby Gdańsk oddać gdańszczanom mieszkania. Jeżeli ci ludzie chcą wykupić to nie powinniśmy ich ograniczać i od marca do grudnia ten okres, poprzez monitorowanie tego dokumentu, pokazuje jedno, że sporo mamy interwencji i państwo jako radni też

otrzymują interwencje, że sytuacje bajkowe my zaproponowaliśmy, że w kamienicy wszyscy muszą się zgodzić.

Proszę mi pokazać, panie dyrektorze Skuras ile takich kamienic w Gdańsku się pojawiło. Z mojego dyżuru wynika, że prawie w każdej kamienicy pojawia się jakiś pan czy pani, którego nie stać bądź odmawia wykupu. W tym momencie my zablokowaliśmy ludziom wykup i nie mówmy, że to jest słuszna droga. Bo to nie jest słuszna droga.

To co mówił pan Kamiński. Rzeczywiście będziemy generować koszty poprzez zarządzanie zasobami, a więc polityka, szczególnie PO, polega na prywatyzacji i oddaniu. A więc idźmy w tym kierunku.

My jako LPR też uważamy, że nikt najlepiej nie gospodaruje mieszkaniem jak właściciel, prywatny właściciel. Stąd to jest jedynie słuszna droga, żebyśmy zeszli z tych 13 tysięcy problemów. My nakładamy sobie niepotrzebnie dodatkowe koszty, generujemy dodatkowe koszty. Lata pokazały, że ci którzy przejęli zeszli nam z kosztów.

Ja chcę powiedzieć o jeszcze jednym aspekcie, o którym nikt nie mówił. Co się tragicznego stało w prawie o zasobach mieszkaniowych. Otóż trzecie pokolenie, czyli wnuczęta, mimo zameldowania są eksmitowani. Tylko poprzez wykup gwarantujemy rodzinom prawo do zamieszkania. To jest kolejny aspekt, który powoduje, że powinniśmy umożliwić wykup mieszkań.

To jest dodatkowy głos do tych, które były przede mną.

**radny – MAREK POLASZEWSKI**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Moglibyśmy powiedzieć, coż się stało? Przegłosowaliśmy porządek obrad, część radnych poszła sobie na korytarz, część zajęła się gazetkami. Natomiast po tym mityngu boksowania politycznego na początku sesji, który spowodował poróżnienie już na samym starcie, nareszcie, w chwili obecnej przeszliśmy do

meritum sprawy. Meritum sprawy, do którego nawoływał pan przewodniczący Żubrys rozpoczynając dyskusję merytoryczną.

Ja oczywiście, w związku z tym, że czas jest wyraźnie ograniczony nie będę wracał do tego, co właściwie wyłuszczył pan radny Kamiński w sposób dla wszystkich zrozumiały. Przejdę do istoty sprawy.

Tak naprawdę mamy świadomość tego, że rozmawiając o sprawiedliwości społecznej, z pozycji mównicy mówimy o tych ludziach, których w mieście Gdańsku na nie dużo stać. Niektórych nawet nie stać na to żeby mieszkania wykupić, które i tak im ograniczamy w ten lub inny sposób. Robimy to z poziomu, jakiego poziomu? Posiadaczy 1, 2, 3, 4 mieszkań, willi w Matemblewie, domku za miastem. Z tego poziomu mówimy? Ja myślę, że powinniśmy zejść do poziomu potrzeb naszego miasta i o tym porozmawiać jako radni. Nie w korytarzach, nie czytając gazetkę, a pochylić się nad tymi wadami prawnymi, które do tej pory tworzyliśmy.

Pierwszą wadą prawną jaka do tej pory była podjęta na tej sesji to była uchwała w grudniu 2003 roku o bonifikatach. Jakimi głosami przeszła, w jaki sposób – wiemy.

Natomiast została podjęta z istotną wadą prawną, którą później RMG wytknięto. Ta wada prawna została następnie poprawiona we wrześniu 2004 roku zmieniając tą uchwałę ale w między czasie, na podstawie uchwały z 2003 roku przyjęliśmy wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem już z wadami.

W tym programie powołujemy się na uchwałę z 2004 roku, czyli już ten program powinniśmy nowelizować, nowelizować dosyć dawno. Również ze względu na to, że z tą wadą prawną do miasto Gdańska, moim zdaniem w sposób skomplikowany wpłynęło, ponad 11 mln złotych. Ci mieszkańcy, którzy powołują się na grudniową uchwałę będą mieli z tego tytułu prawo, a już w tej chwili czekają na rozstrzygnięcie na dzisiejszej sesji, skierowania sprawy do sądu.

Ja zapytanie, które złożyłem w tej sprawie mama w odpowiedzi tylko do września 2004 roku 1120 aktów prawnych w sprawie sprzedaży na kwotę 11 695 zł. z czego tylko w układzie wykupu ziemi zgodnie z układem nieruchomości traktowanej rozdzielnie art. 67 ustawy o nieruchomości wyraźnie dał. Nie wiem dlaczego panie przewodniczący radni nie otrzymali tego dokumentu na półkę, który pan otrzymał na biurko.

Niestety wieloletni program mieszkaniowy poprawki w trakcie tego roku nie naniósł i chociażby z tego powodu na dzisiejszej sesji dobrze, że o tym mówimy i zainteresowaliśmy wysoką radę. Może tryb był nie do końca odpowiadający niektórym radnym ale przynajmniej, w tym trybie zwróciliśmy na problem uwagę. Będę bardzo się cieszył jeśli trafi to do komisji.

Wracając do meritum zagadnień związanych z wykupem. To był wrzesień 2004 roku, a jeszcze 220 umów notarialnych na odrębną własność było w trakcie. Czyli kwota 11 mln, w budżecie miasta Gdańska na ten rok jest kwotą o wiele wyższą.

Jeżeli ci ludzie wystąpią na drogę prawną to obawiam się, że miasto z tego tytułu będzie musiało zwracać te poważne koszty.

Ja naprawdę ucieszę się jako członek wnioskujejący jeżeli uda nam się to skierować to komisji. To już będzie sytuacja sympatyczna ponieważ ona da możliwość wyprostowania tych wszystkich błędów i tak naprawdę umożliwi zebranie w świetle nowych przepisów, znowelizowanie tego. Da możliwość tym ludziom, którzy będą mieli szansę wykup tych mieszkań.

Ku refleksji radnych. Jest połowa kadencji, a niektórzy są bardzo zmęczeni.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Nie tyle zabieram dzisiaj głos jako radny, a jako sprawozdawca. Chciałbym skorzystać z tego.



**radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Chciałbym tylko przypomnieć, że nie ma innych warunków dla sprawozdawcy. Sprawozdawca na początku referuje projekt, następnie pan radny jako radny zabiera głos. Takie same są ograniczenia jak dla innych radnych.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Na jakiej podstawie, w takim razie w trakcie debaty udzielany jest głos wnioskodawcy prezydenta? On też zabiera głos kiedy uważa to za stosowne, żeby wyprostować pewne nieprawdziwe tezy.

**radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie Radny.

Głosu udziela przewodniczący rady i ma prawo udzielać w każdym przypadku. Takie są zasady ale bardzo proszę o przejście do meritum bo czas ucieka.

**radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

No właśnie odniosę się do wypowiedzi Tadeusza Mękała. Popatrzcie proponowali nam grudzień, styczeń, a już pada zdecydowanie określenie: zostawmy to jeszcze na 2 lata. To co powiedział radny Żubrys, że praktycznie można tak skwitować. Zostawiamy wstęp i końcówkę, a resztę i tak trzeba przebudować. Więc nie przeciągajmy całej sprawy.

Radny Kamiński.

Dziękuję jakby zweryfikowanie postawy i przedstawienie rzeczywistych faktów. Jest złą rzeczą, że gmina poprzez GZNK zaczyna wyzbywać się majątku dochodowego. Grozi nam naprawdę potężna ingerencja, uruchomienie strumienia pieniędzy, żeby cokolwiek utrzymać. Filozofia i polityka jest zła ale też przypominam, że my na razie debatujemy nad projektem druku 1084

gdzie niektórzy przeskoczyli już do druku 1085 i już powstały pewne nieprawdy czy źle zinterpretowane zapisy.

Wystarczy tylko odczytać w punkcie C, że tam nie ma mowy o jakimkolwiek budynku, tylko dotyczy lokali socjalnych i przekazanych do MOPS – u.

Proszę poczekać spokojnie. Jeżeli ktoś chce operować na dwóch uchwałach to może to robić ale zwracam uwagę. Dyskutujemy tylko na razie 1084.

**radny – MACIEJ LISICKI**

Proszę Państwa.

Im dalej w głąb kadencji tym bardziej rysuje się poziom tej sali, na radnych odpowiedzialnych i radni którzy lubią zadymy i rozrywkę na koszt podatników.

Chciałbym podziękować tym radnym, którzy zabierali głos merytorycznie i odpowiedzialnie. Chciałbym powiedzieć, że naprawdę wiele złej woli i bezczelności jest w słowach radnych, których nazwę tutaj po imieniu.

Pani Radna Grabarek,

Panie Radny Kasprowicz.

Bezczelnością jest mówienie, że pan radny Mękał czy może KRP blokuje sprzedaż mieszkań. Chciałbym pani oświadczyć, może pani nie wie, to niech się pani uczy, że miasto Gdańsk ma najwyższy w Polsce poziom pokrycia miasta obowiązującymi planami miejscowymi. Jak pani wie do sprzedaży mieszkania potrzebny jest obowiązujący plan miejscowy. Więc w Gdańsku jest największa możliwość wykupu mieszkań, w całej Polsce. To jest dzięki pracy między innymi pana radnego Mękała i innych radnych z KRP, BRG i pana prezydenta. Więc proszę nie mówić rzeczy nieprawdziwych i kłamliwych.

Panie Radny Kasprowicz.

Pan mnie kiedyś nazwał w jakiejś wypowiedzi, że jestem wszechwiedzący i nieomylny. No nie wiem, pan niestety myli się często i mówi tezy kłamliwe i nieprawdziwe – również dzisiaj. Co gmina zrobiła, żeby mieszkania sprzedawać? Powiem panu co zrobiła. RMG uchwaliła właśnie wieloletni plan

gospodarowania zasobami mieszkaniowymi, uchwaliła wysokie upusty do 95% i uchwała plany, które to umożliwiają. Co gmina ma więcej zrobić by umożliwić sprzedaż mieszkań? Zrobiła wszystko co tylko możliwe.

Jeszcze jedna sprawa. Otóż znowu pan tu głosi kłamliwe tezy jakoby wystąpienie prokuratora cokolwiek blokowało. Otóż to jest nieprawdziwe. Jeżeli przeczyta pan ustawy i zapozna się pan z obowiązującym prawem to pan stwierdzi, że wniesienie sprawy przez prokuratora przed Wojewódzki Sąd Administracyjny nie wstrzymuje wykonania jakichkolwiek decyzji.

W związku z tym uchwały jakie są w RMG będą tak długo obowiązywały dopóki WSA ich ewentualnie nie uchyli.

To jest tyle, o ile chodzi tytułem wstępu.

Jeśli chodzi merytorycznie to, proszę państwa są dwa aspekty. Otóż jeśli prokurator okręgowy uważa, że jakakolwiek uchwała RMG jest niewłaściwa to ja powiem tak. Zostawmy sprawy prawne prawnikom. Grupa prawników w UM i RMG opiniowała tę uchwałę. Było to przedmiotem nadzoru wojewody również w osobie prawników. Jeśli ci prawnicy nie dopatrzyli się uchybień to niech radni nie będą mądrzejsi od tych prawników.

Jeśli prokurator uważa, że coś jest nie tak to niech odda to w postępowanie administracyjne przez WSA i niech prawnicy, w trybie prawnym rozstrzygną, czy nasze uchwały są prawne, czy bezprawne.

Jeśli dzisiaj mówimy, że mamy zamiar poluzować pewne wymogi sprzedaży mieszkań w przyszłości to wprowadzimy zapis, że jak wystąpi 80% mieszkańców, czy 50% lub 70% to jest bez znaczenia dla prokuratora bo w dalszym ciągu ograniczamy dostępność do sprzedaży mieszkań. Nie dajemy wolnego rynku bo uważamy, że interes gminy jest taki aby nie generować nowych wspólnot mieszkaniowych z dużym udziałem gminy.

Więc bez względu na to jak się zachowamy w przyszłości, czy te uchwały zmienimy czy nie to i tak prokurator będzie nam mógł to zarzucić. Niech więc lepiej WSA ten problem rozstrzygnie.

Ja mogę ze strony mojego klubu zadeklarować, że mamy wolę refleksji nad tymi uchwałami. Niedługo będzie rok jak one obowiązują. Można się pochylić i sprawdzić jak obowiązują w praktyce.

Wiem, że pan prezydent Lewna jest w styczniu zorganizować spotkanie dla tych radnych, którzy są tym problemem zainteresowani. Jestem przekonany, że jeśli spotkają się radni, którzy chcą problem rozwiązywać, a nie robić zadymy polityczne to się szybko dogadamy i w normalnym trybie, normalny projekt uchwały, który skoryguje oczywiste niedoskonałości uchwał istniejących, bo to jest normalne w pracy bieżącej, będzie mógł w styczniu – marcu przyjąć. Nic się takiego nie wydarzy, a mieszkańcy mogą zyskać.

#### **radna – BARBARA MEYER**

Panie przewodniczący,

Wysoka Rado.

Tyle już tu słów padło więc nie będę się powtarzała. te 2 uchwały, które dzisiaj są właściwie nie rozłączne. Ja jestem jedną, która może powiedzieć, że niezbyt solidnie zostało to na dzisiejszą sesję przygotowane. Nie może być tyle poprawek, autopoprawek itd.

Natomiast, generalnie musimy my radni zdać sobie sprawę, że rzeczywiście te dwa dokumenty posiadają pewne wady, które musimy naprawić i które są bardzo niekorzystne dla mieszkańców miasta Gdańska.

Jak widzę dzisiaj z dyskusji nasza sala zaczyna być podzielona tak po połowie. Przecież nie o to chodzi, że mamy dzisiaj wygrywać tu jakieś sprawy polityczne. My mamy po prostu pomóc mieszkańcom. Nie będę przypominała historii.

Myślę, że jako RMG powinniśmy odpisać panu prokuratorowi na ten wniosek, że RMG zajmie się tym tematem i przedstawi w tej kwestii nowe uchwały na styczniowej sesji. Póki co, ponieważ nie ma zgody, a problem naprawdę dotyczy mieszkańców boję się, żeby cokolwiek nie przepadło i nie było ze szkodą dla mieszkańców. Składam wniosek aby nie przekonanych jeszcze mieć możliwość

przekonać i abyśmy te projekty przesłali do komisji. Proszę wnioskodawców, żebyśmy pracowali nad tym i aby na styczniowej sesji przy konsensusie te uchwały były procedowane przez RMG.

Niemożliwość rzeczywiście wykupu mieszkań przez mieszkańców to rzeczywiście problem. Każdy z nas radnych ma taką dzielnicę gdzie są zasoby komunalne gdzie takie problemy istnieją. Gdyby była z 1998 roku zrealizowana uchwała, która mówiła o tym, które zasoby mają pozostać zasobami gminnymi, które mają być przeznaczone na lokale socjalne itd. to byśmy wiedzieli jakie budynki mogą pójść do sprzedaży. Natomiast obligowanie, że wszyscy w budynku to wtedy wszyscy mieszkańcy by wiedzieli czy mieszkają w budynku, w którym będą mogli wykupić mieszkanie, czy w budynku, który będzie w całości przeznaczony na mieszkania komunalne. Wtedy takie zamiany miałyby sens.

W zasadzie prawie minął rok od uchwalenia tych uchwał. Biuro zamiany dopiero rusza i wcale to nie jest takie proste. Wielu mieszkańców poniosło bardzo duże nakłady na modernizację swoich mieszkań i teraz nie mogą ich wykupić. To jest po prostu rzeczywiście kpina.

Stąd wniosek. Pochylmy się wszyscy, przestańmy się kłócić politycznie. To jest naprawdę ważna sprawa dla mieszkańców miasta Gdaka. My przecież, przez nich wybrani, powinniśmy sprawować w ich imieniu i dla nich władzę. Dlatego wnioskuję jak na wstępie.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Wpłynął wniosek o skierowanie projektów uchwał druk 1084,1085 do komisji. Podstawowe problemy wymagają dalszej dyskusji merytorycznej. To złożył pan radny Wiesław Kamiński.

**radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI**

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Wcześniej zabierając głos pan Kamiński powiedział, i ja się bardzo cieszę jak zmienia punkt myślenia od punktu siedzenia. Kiedy pan zajmował tutaj z prawej mojej ręki i przewodził klubowi wtedy 4 grudnia troszeczkę inaczej rozmawialiśmy. Minał 4 grudnia, dyskutowaliśmy nad sprawami mieszkań w grudniu, marcu, we wrześniu, rozmawiamy dzisiaj.

Chcę powiedzieć tak, że mieszkańcy na naszych dyżurach wielokrotnie zgłaszają, że otóż radni miasta Gdańska podzielili na pierwszą bądź na drugą kategorię mieszkańców, białych, czarnych już nie mówiąc o innych kolorach. Ja myślę, że nie daliśmy wszystkim jednakowych warunków do wykupu mieszkań. Chociażby pomyślemy o tym jak gmina przejęła zakładowe mieszkania, które nie za gminne pieniądze zostały wybudowane. Przejęła tylko w zarząd mieszkania i dla tych mieszkańców należało stworzyć warunki do wykupu mieszkań dlatego, że mieszkańcy przez 20 – 25 lat utrzymywali te mieszkania, nie robiono tam remontów wewnętrznych ani dojazdów i mieszkańcy chcieli sami odpowiadać za te sprawy.

Chciałbym również powiedzieć dlaczego podzieliliśmy ludzi. Otóż jednym poszerzano mieszkania, zamiast jednego dawano 4 na całym piętrze i wyremontowano. Drugim dawano strych do remontu. Nie wiem czy zgodnie było z prawem. Trzecim sprzedawano mieszkania z naruszeniem prawa, które nie były nawet samodzielnym mieszkaniem.

Chcę powiedzieć tak, że moim zdaniem uchwała z marca 2004 roku rzeczywiście była uchwałą złą i ona powinna być zmieniona. Dzisiaj ja wiem, że jedni się z tym zgadzają, a drudzy nie zgadzają ale wszyscy się zgadzają z tym, że ta uchwała podzieliła mieszkańców. Decyduje dzisiaj urzędnik, czy sprzedać czy nie sprzedać. Nie decyduje wolny rynek, że ja mam pieniądze i chcę

wykupić mieszkania. Decyduje gmina, czy mi sprzeda te mieszkanie czy nie. Otóż to jest bardzo źle.

Ja uważam, że powinniśmy uchylić tę uchwałę i zacząć pracować nad nowym projektem uchwały, który zadowoli wszystkich mieszkańców tak jak to się działo w SM. Nawet zmieniano bonifikaty na mieszkania. Ludzie wykupywali do momentu zmiany ustawy o spółdzielczości mieszkaniowej, która dzisiaj też przyhamowała sprzedaż mieszkań dla spółdzielców. Wiemy, że zasoby SM w większości mieszkania są własnościowe. W mojej SM jest to zaledwie 12,5%. Myślę, że się odgadamy z tymi spółdzielcami, którzy chcą wykupić.

Popatrzcie jak te osiedla wyglądają, tam się nie syją balkony, tam po prostu jest porządek.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Wpłynął wniosek o zamknięcie listy mówców. Kto jest za zamknięciem listy mówców?

**za -19**

**przeciw -2**

**wstrzymało się -3**

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**radny – JANUSZ KASPROWICZ**

Proszę Państwa.

W całej rozciągłości podtrzymuje to co powiedziałem o swojej głębokiej awersji do dyskusji polegającej na „wycieczkach osobistych” ale nie mogę milcząco aprobować tego co usłyszałem od radnego Lisickiego. Pan radny Lisicki wyszedł sobie ale jestem przekonany i proszę jego kolegów aby w miarę wiernie przekazali to co powiem.

Otóż z najwyższą przykrością wysłuchałem tego niezwykle hałaśliwego, nie wnoszącego niczego, niemerytorycznego głosu. Z największym przerażeniem obserwuję swoistą metamorfozę jaką kolega przechodzi od czasu gdy został szefem klubu PO – z najwyższym przerażeniem. Zadaję sobie niemal co drugi dzień pytanie, czy docenił powagę funkcji realizacji, której się podjął? Zadaję sobie pytanie, czy do tej funkcji po prostu dorósł?

**radny – TOMASZ SOWIŃSKI**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przyznam szczerze, że nie bardzo chciałem zabierać głos w tej dyskusji bo ona w dużym stopniu niestety jest jałowa i takiej się spodziewałem ale tyle rzeczy tu padło, że przynajmniej parę słów trzeba powiedzieć. Przynajmniej pewnego rodzaju wątpliwość.

Po pierwsze dlaczego oddzielna sesja? Wnioskodawca próbował to uzasadnić ale w ogóle tego nie uzasadnił. Przecież można było to zrobić za 1,5 tygodnia lub za 2 na merytorycznej sesji i mieć czas żeby dyskutować o tym w komisjach i aby dopracować uchwałę.

Tymczasem, w zasadzie, na łapu capu zwołujecie nadzwyczajną sesję chyba rzeczywiście tylko po to, żeby się pokazać bo większość z was nawet zabiera głos nie z miejsca siedzącego tym razem chodziło mównicy i wdzięczy się przed nami. Natomiast argumenty przepraszam ale są poniżej krytyki bo nie są



merytoryczne. To co słyszę to o sprawiedliwości społecznej, o dobru gdańszczan itd.

Chciałbym tylko przypomnieć, że w Gdańsku mieszka 462 tysiące mieszkańców, a państwu mówią o 360 wnioskach. Czyli nawet 4 razy licząc to 1000, góra 1 500 osób. O dobru których gdańszczan państwo mówią? O dobru 1,5 tysiąca osób czy o 460 tysięcy. To jest decyzja rady, którą musimy podjąć.

Jeżeli słyszę o sprawiedliwości to przepraszam ale ja mam jeszcze wiele lat spłacania długu za wcale nie najlepszy i nie najcudowniejszy dom, ale na lepszy mnie nie było stać. Wielu moich znajomych, w moim wieku i młodszych wzięło długi i kredyty razem z odsetkami po 150% wartości mieszkań. My mówimy o wykupie mieszkań, która nie jest zasadą tylko wyjątkiem od zasady. Zasadą jest najem mieszkania komunalnego przez gminę, a zwłaszcza socjalnego. W tym wypadku mówimy o wyjątku i państwo z tych wyjątków chcą zrobić prawo i jeszcze zaczynają szukać dziury w całym.

Wątpliwości, które zgłaszaliście rzeczywiście w znacznej części są uzasadnione i to jest dokładnie przeczytanie uzasadnienia z uchwały, którą chcecie odwołać. Ona po to powstała żeby móc rozwiązać problemy, które podnosicie. Czy ona je rozwiązuje? No trudno po kilku miesiącach na to odpowiedzieć.

Jest jeden problem. Problem, który państwo podnosicie. Pan prokurator zwrócił na to uwagę. Czy rzeczywiście nie nastąpiło zbyt duże rozszerzenie interpretacji prawnej? Można powiedzieć, że w takim razie, nie wiem w jakim układzie uznać wiek starczy, czy że osoby są starsze, czy w starczym wieku? W iluś uchwałach też ograniczamy w ten sposób możliwość dając te możliwości w wieku emerytalnym albo powyżej 75 lat. A dlaczego nie 74?

Wracam do sprawiedliwości. Ja musiałem wziąć kredyt i kupić dom. Wielu moich kolegów mieszkanie i będą je musieli spłacać. Inni kupili sobie nowoczesne samochody mieszkając w mieszkaniach komunalnych. Kupują sobie te mieszkania za 5%. Z jakiej racji? Nie są to osoby, które są na zasiłku, z minimalną pensje. Są to często osoby, które kupiły samochody droższe niż mój

dom. Nie jedno średniej wielkości mieszkanie w Gdańsku tyle kosztuje. Gdzie tu jest sprawiedliwość społeczna i dla kogo? Dla 460 tysięcy mieszkańców?

Przypomnę, że mieszkania komunalne jeśli nie liczyć kaucji zostały przydzielone na podstawie decyzji o najmie. Więc tak naprawdę za darmo. O jakiej więc sprawiedliwości mówimy?

Jeżeli mówimy o kamienicy, w której jedna osoba chce wykupić mieszkanie, takie wnioski też są, to czy nie lepiej skorzystać z tej uchwały aby ta osoba mogła zmienić się mieszkaniem i przenieść może nawet do bardziej atrakcyjnej kamienicy, w której będzie to mieszkanie mogła wykupić. Być może tamci lokatorzy dzięki temu będą mogli „pozbyć się” osoby, która nie chce wykupić. No przecież tu jest bardzo duży ruch zaspokajania.

Państwo proponują aby nadal był chaos i aby stosować w praktyce chaos. Tymczasem ta uchwała lepiej czy gorzej proponuje rozwiązania systemowe. Jeżeli ją w tej chwili odwołamy to jeszcze bardziej naruszymy prawo niż ją utrzymując.

Proszę Państwa.

Jeżeli ktoś zarzuca komuś, że uchwała złe prawo, że proponuje złe prawo, że to prawo ma wady, choć duża wątpliwość prawna jest tego, czy rzeczywiście to jest wada, to nich chociaż sam jest w porządku i proponuje dobrze opracowaną uchwałę, a nie uchwałę, która była 3 razy zmieniana i kilka razy teraz mamy zgłaszane autopoprawki. Za czym my mamy głosować?

Państwo chcąc naprawiać prawo chcą nas dzisiaj nakłonić do tego żebyśmy je pisali na kolanie. Dajcie szansę i skierujcie to do ponownej dyskusji. Na pewno na tym ta uchwała i mieszkańcy Gdańska nie ucierpią.

**radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Padł tutaj wniosek o odesłanie projektu do komisji. Chciałbym się odnieść do uzasadnienia. W uzasadnieniu czytam, że uchwała którą jak gdyby mamy

unieważnić stanowi naruszenie zasady prawnej wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP.

Czy my na komisji jesteśmy władni dyskutować czy ten art. narusza Konstytucję czy nie? Wolałbym abyśmy rozmawiali o pewnych konkretnych problemach, o sposobach rozwiązania tego problemu, w ramach istniejącego prawa, który nie zahaczy o pewne dywagacje czy to narusza Konstytucję czy nie.

Proszę państwa.

Wolałbym abyśmy dyskutowali rzeczowo nad projektem uchwały może innym. Na pewno nad tym projektem nie. Przecież sposobów rozwiązania padło wiele. Można by wyznaczyć budynki, znaleźć inne klauzule, które byłyby zawarte w wieloletnim programie. Natomiast ten projekt uchwały do tej procedury nie nadaje się.

Mam jeszcze uwagę. LPR podpisała uchwałę o tym, żeby zwiększyć sprzedaż komunalnych i nie ma tu głębokiego uzasadnienia czy to się opłaca czy nie. W uzasadnieniu tego nie ma.

Nasuwa mi się jeden prosty wniosek. On może był poprzednio polityczny i pamiętam, że LPR mówiła poprzednio żeby nie sprzedawać majątku komunalnego. Tutaj, w tej chwili jak gdyby obliguje nas do tego aby ten majątek komunalny sprzedawać.

### **radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Chciałabym wrócić do tych planów zagospodarowania przestrzennego. Myślę, że pan przewodniczący Lisicki źle zrozumiał moje słowa. Otóż wielokrotnie mieszkańcy Gdańska z utęsknieniem od lat czekali na wykup mieszkania i my blokowaliśmy im informując zgodnie z prawem, że jest to niemożliwe ponieważ nie ma planu zagospodarowania przestrzennego.

Chcę powiedzieć, że właśnie pan Mękal, który jest przewodniczącym tej komisji wie najlepiej ile planów trzeba by jeszcze zrobić, żeby umożliwić. To jakby, te dwie uchwały się nakładają. Brak planu, a więc długoletni czas czekania na

wykup mieszkania i druga uchwała, która podpuszcza bo daje duże bonifikaty i trzecia uchwała, która ogranicza.

Czyli to wszystko jest niespójne razem i o tym chciałam powiedzieć, żebyśmy mieli świadomość jak należy taką politykę prowadzić.

### **SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Panie Przewodniczący,

Panie i Panowie Radni.

Serdecznie dziękuję za bardzo wyważany, rozważny głos pana przewodniczącego Nikiela i inne, które wprowadzają umiar i rozwagę do dyskusji.

Proszę Państwa.

rzecz należy ująć tak. W mojej wiedzy kwestionowane uchwały, proponowane do zmiany nie zawierają wad prawnych. Rozumiem, że moja wiedza i przekonanie nie musi być powszechnie obowiązujące. Zatem żeby definitywnie rozstrzygnąć kwestię czy wady prawne polegające na naruszeniu zasady pierwszeństwa nabycia i naruszenie zasady równości praw zagwarantowanych Konstytucją rzeczywiście są zawarte w tych uchwałach? Innej drogi niż orzeczenia sądu w tej sprawie nie ma.

Tylko tą drogą możemy rozstrzygnąć tą kwestię. Tylko po jej rozstrzygnięciu możemy podejmować decyzję czy wprowadzamy jakieś ograniczenia czy też nie możemy wprowadzić żadnych.

Do zaskarżenia tej uchwały prokurator potrzebuje odpowiedzi rady albo brak odpowiedzi rady w odpowiednim terminie co do wezwania o usunięcie wskazanych przez niego, bo to jego zdaniem są braki.

Gdybyśmy teoretycznie dzisiaj podjęli decyzję o odesłaniu do komisji to prokurator nie może zacząć działać a komisja i RMG nie mając rozstrzygnięcia sądu co do dopuszczalności bądź nie jakichkolwiek ograniczeń w zbywaniu mienia nie będzie mogła wnieść poprawek.

Proponuję zatem aby przyjąć propozycję zgłoszoną najpierw przez pana Nikiela, a następnie popartą przez wielu innych występujących o odmówieniu przyjęcia uchwał umożliwiając tym samym rozpoczęcie przez prokuratora prawnej procedury.

Podtrzymuję to co powiedziałem. Uchwały nie zawierają wad prawnych, ani błędnych rozstrzygnięć gospodarczych. Istnieją pewne problemy społeczne, które może rzeczywiście należy rozpatrzyć jak np. problem czy nieco nie złagodzić rygoru wniosku obejmującego 100% mieszkańców. Być może, że tak. Trzeba się tylko zastanowić jak zrobić to tak aby nie spowodowało to gwałtownie przyrostu wspólnot, które nas kosztują.

W budynkach poza wspólnotami mamy prawie 3 200 budynków. Aktualnie mamy 3 500 wspólnot. Gdyby w tych wszystkich budynkach poza wspólnotami dopuścić ich powstanie to mamy następne 3 200 wspólnot. Z tytułu samych tylko opłat na zarządzanie wspólnotami, a muszą one być ponoszone, ponosimy rocznie 6 mln kosztów. Dublujemy to bo płacimy za zarządzanie zarządcy a potem sami musimy nimi zarządzać.

Trzeba się nad tym zastanowić ponieważ na początku przyszłego roku zacznie mijać rok obowiązywania zasad. Ja deklaruję, że w okolicach 15 stycznia rozpocznę ponownie z klubami i komisjami konsultacje nt. co się udało, co się nie udało i co trzeba zmienić. Ręczę, że takie konsultacje zostaną rozpoczęte.

Natomiast teraz rozstrzygnijmy problemy czysto formalno – prawne, zgodności bądź niezgodności z prawem. Możemy to tylko zrobić odrzucając dzisiejsze wnioski.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Proszę wszystkich o powrót na salę. Będziemy głosowali. Kto z państwa jest za odesłaniem druku 1084 do komisji?

**za -10**

**przeciw -21**

**wstrzymało się -1**

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu nie przyjęła**

Kto z państwa jest za podjęciem druku 1084 z autopoprawkami?

**za -10**

**przeciw -22**

**wstrzymało się -0**

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu nie przyjęła**

**2. W SPRAWIE NOWELIZACJI UCHWAŁY RADY  
MIASTA GDAŃSKA NR XXVIII/907/04 Z DNIA 30  
WRZEŚNIA 2004 ROKU W SPRAWIE ZASAD  
UDZIELANIA BONIFIKAT OD CENY SPRZEDAŻY NA  
RZECZ NAJEMCÓW NIERUCHOMOŚCI**

**ZABUDOWANYCH BUDYNKAMI MIESZKALNYMI  
LUB LOKALI MIESZKALNYCH WRAZ Z UDZIAŁEM  
W NIERUCHOMOŚCI WSPÓLNEJ STANOWIĄCYCH  
WŁASNOŚĆ GMINY MIASTA GDAŃSKA, ORAZ O  
ZBYWANIU UDZIAŁÓW W CZĘŚCIACH  
WSPÓLNYCH NIERUCHOMOŚCI.**

**(DRUK 1085)**

**Radny – RYSZARD OLSZEWSKI**

Tak pośrednio i wprost został omówiony też druk 1085 przez radnych w dniu dzisiejszym. Tylko odniosę się do tych nieporozumień zapisu w punkcie C.

Chciałbym aby jednak przeczytać dokładnie autopoprawkę panie radny Nikiel, że tam nie ma mowy o budynku, o rozwiązywaniach łącznych tylko jest zapis szczegółowy dotyczący lokali mieszkalnych.

Jako wnioskodawcy prosimy o przyjęcie uchwały w całości.

**radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Kto z państwa jest za odesłaniem druku 1085 do komisji?

<b>za</b>	<b>-8</b>
<b>przeciw</b>	<b>-25</b>
<b>wstrzymało się</b>	<b>-0</b>

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu nie przyjęła**

Kto z państwa jest za podjęciem druku 1085 z autopoprawkami?

**za -11**

**przeciw -21**

**wstrzymało się -1**

**RADA MIASTA GDAŃSKA**

**W głosowaniu nie przyjęła**

## **PUNKT 3**

### **WNIOSKI, OŚWIADZENIA OSOBISTE**

**Radna – ZOFIA GOSZ**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chciałam to powiedzieć w czasie trwania sesji po wypowiedzi kolegi radnego Sowińskiego. Ponieważ jest tu, pojawia się dziwne zjawisko na sesji, według wypowiedzi pana radnego.

Pan radny powiedział, oczywiście jest to w formie takiego żartu jak pan radny powiedział, że dziś idą a nawet do mównicy żeby się przed nami wdzięczyc. Dotychczas było pojecie, że tylko kobiety się wdzięczą ale prawdopodobnie



wynika to z tego, że naukowcy twierdzą, że rodzący się chłopcy mają więcej cech kobiecych niż męskich i rozrodczość jest zagrożona. Czyżby tego wieku też to dotyczyło?

**radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

Panie Przewodniczący.

Mam ogromną prośbę ponieważ składamy zapytania i interpelacje, żeby zmobilizować urzędników, żeby w trybie ustawowym wracały do nas odpowiedzi.

Składałam skargę, minął mi termin 7 grudnia i do dzisiaj z utęsknieniem zaglądam na półkę, nie otrzymałam odpowiedzi na zadane pytania. To jest ważne przy procedowaniu budżetu.

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Może pani podpowiedzieć jakie to zagadnienia, żebyśmy wiedzieli w jakiej sprawie interweniować?

**radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ**

To są wyszczególnione w sekretariacie druki i bardzo proszę. Ponieważ BRMG rejestruje druki to jest tam termin kiedy ma wpłynąć odpowiedź. Wykaz jest – 7 grudnia. Proszę o zmobilizowanie urzędników.

## **PUNKT 4**

# **ZAKOŃCZENIE OBRAD**

**Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Zamykam obrady XXXII sesji RMG.

Obrady zakończono o godzinie 13.30.

*Przewodniczący  
Rady Miasta Gdańska*

*Bogdan Oleszek*

Protokół sporządziła  
na podstawie zapisu taśmy magnetofonowej  
podinspektor BRMG

Agnieszka Staniszevska